

Sygn. akt VI Ga 226/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Harmata

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Kościak

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: Skarb Państwa- Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo S.

przeciwko: J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w P. V Wydziału Gospodarczego z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt V GC 21/16 upr

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanego J. B. na rzecz powoda Skarb Państwa- Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo S.

kwotę 120,00 zł (słownie: sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 226/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31 października 2016 r.

Powód Skarb Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo S. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. B. kwoty 332,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 166,41 zł od dnia 17 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 166,44 zł od dnia 17 września 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż zawarł z pozwanym w dniu 18.12.2013r. umowę sprzedaży drewna, na podstawie której pozwany miał obowiązek zapłaty za zakupiony towar w terminie 30 dni od dnia wystawienia faktury. W razie uchybienia w terminie płatności na podstawie § 6 pkt 8 umowy pozwany był obowiązany obok odsetek do zapłaty tytułem rekompensaty równowartości 40 EURO przeliczonej na złote według kursu NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Powód uchybił w terminach zapłaty wynikających z dwu faktur. Opóźnienie w zapłacie w przypadku faktury nr (...) wynosiło 17 dni, natomiast w przypadku faktury nr (...) dni. W związku z powyższym powód obciążył pozwanego kwotą 40 euro w odniesieniu do każdej z faktur, z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, wystawiając noty księgowe nr (...) z

dnia 25.04.2014 r. i nr (...) z 26.08.2014 r. Pozwany wezwany do potwierdzenia salda i zapłaty należności, zwrócił wystawione noty księgowe nr (...) uznając żądanie ich zapłaty za bezzasadne.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Pozwany podniósł szereg zarzutów dot. braku możliwości stosowania w niniejszej sprawie przepisu powoływanej przez powoda ustawy i jej błędnej interpretacji, również na tle Dyrektywy Parlamentu Europejskiego I Rady 2011/7/UE z dnia 16.02.2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w transakcjach handlowych.

Po wydaniu przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 11.12.2015r. sygn. III CZP 94/15 pozwany ograniczył się do zarzutów opartych na przepisie art. 5 k.c. tj. naruszeniu zasad współżycia społecznego, a konkretnie zasady proporcjonalności świadczeń ze względu na to, iż w chwili wystąpienia z żądaniem roszczenie o należność główną jak i odsetki zostało już spełnione przez pozwanego i faktycznie powód nie podejmował czynności windykacyjnych Ponadto po stronie powoda nie powstała żadna szkoda, a stosunek zobowiązaniowy na skutek opóźnienia w zapłacie nie spowodował naruszenia trwałości stosunku zobowiązaniowego stron, który powinien być chroniony zgodnie z dyrektywą unijną.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r. sygn. akt V GC 21/16 Sąd Rejonowy w P. zasądził od pozwanego J. B. na rzecz powoda Skarbu Państwa - Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo S. kwotę 332,85 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 166,41 zł od dnia 17 maja 2014 r., od kwoty 166,44 zł od dnia 17 września 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I) , nie obciążając pozwanego kosztami procesu (pkt II).

W uzasadnieniu Sąd ten uznał roszczenie powoda za zasadne. Przy bezspornym stanie faktycznym Sąd I instancji wskazał, że kwestia prawidłowości stosowania przepisu ustawy została jednoznacznie przesądzona w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2015r. sygn.. III CZP 94/15 który orzekł, że rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro, przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. 2013, poz. 403), przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 euro powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy. Za niezasadny Sąd Rejonowy uznał podniesiony przez pozwanego zarzut dotyczący naruszenia zasad współżycia społecznego. Zapis dotyczący rekompensaty w przypadku braku zapłaty zamieszczony został wprost w umowie, a konkretnie w par. 6 pkt. 8 gdzie wytłuszczonym drukiem zapisano obowiązek zapłaty rekompensaty w wysokości równowartości 40 euro na wypadek opóźnienia w płatności. Źródłem zobowiązania stała się zatem umowa stron, niezależnie od treści przepisów prawa unijnego i polskiego. Nawet użycie innej czcionki świadczy, iż strony od początku miały świadomość takiego zapisu i godziły się na niego. Zastrzeżenia pozwanego dotyczące przygotowania umowy wyłącznie przez powoda i przymusowej sytuacji pozwanego, który co najwyżej mógł nie podpisać umowy w ogóle nie były wystarczająco przekonujące dla Sądu. Podpisując umowę w takim kształcie pozwany powinien zakładać, iż nawet w sytuacji, kiedy obrót tym konkretnym drewnem nie pozwoli mu na zaspokojenie roszczenia w terminie 30 dni, musi liczyć się z zapewnieniem innego źródła finansowania zobowiązania umownego. O kosztach Sąd orzekł na zasadzie słuszności wyrażonej w art. 102 kpc nie obciążając nimi pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości. Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że w sprawie powód nie nadużył przysługującego mu prawa do dochodzenia rekompensaty w równowartości 40 euro od nieterminowo opłaconych faktur, w sytuacji gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu winno prowadzić do ustalenia, iż powód nadużył przysługujące mu prawo poprzez naruszenie zasady proporcjonalności, albowiem oceniając racjonalnie powód nie poniósł kosztów odzyskiwania należności, w dacie domagania się rekompensaty nie istniała należność główna ani należności uboczne, które zostały dobrowolnie zapłacone przez pozwanego; opóźnienie w zapłacie nie nastąpiło długo po terminie i w żaden sposób nie wpłynęło na trwałość stosunku handlowego łączącego strony, zaś przez cały czas trwania opóźnienia

w zapłacie należności zabezpieczone były gwarancją umowną, która wraz z wzorcem umowy została narzucona pozwanemu przez powoda będącego monopolistą na rynku drzewnym,

2. art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w zw. z pkt 3 oraz 12 preambuły i art. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz.U. UE. L 2011.48.1) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powodowi należy się rekompensata, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, w wysokości równoważności 40 euro z tytułu kosztów odzyskiwania należności od niezapłaconych w terminie faktur VAT, w sytuacji gdy celem dyrektywy było zwalczanie negatywnych dla wierzyciela konsekwencji związanych z płaceniem przez dłużników należności wynikających z faktur VAT długo po terminie zapłaty, zaś w sprawie pozwany opóźnił się z zapłatą należności odpowiednio o 17 dni oraz 18 dni.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego adwokata według norm przepisanych za I i II instancję, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania, przy jednoczesnym pozostawieniu w gestii tego sądu wydania orzeczenia o kosztach postępowania.

Na rozprawie w dniu 27 października 2016 r. powód wniósł o oddalenie apelacji, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, trafnie przyjmując, że w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki dla zasądzenia kwoty stanowiącej równoważność 40 euro naliczonej oddzielnie od dwu zapłaconych z opóźnieniem faktur.

Według apelującego, powód nie wykazał zasadności zasądzenia rekompensaty w kwocie odpowiadającej 40 euro, nie poniósł bowiem kosztów odzyskania należności, w dacie domagania się rekompensaty nie istniała należność główna ani należności uboczne, które zostały dobrowolnie zapłacone przez pozwanego; opóźnienie w zapłacie nie nastąpiło długo po terminie i w żaden sposób nie wpłynęło na trwałość stosunku handlowego łączącego strony, zaś przez cały czas trwania opóźnienia w zapłacie należności zabezpieczone były gwarancją umowną.

Odnosząc się do zarzutu braku poniesienia kosztów odzyskiwania należności to Sąd Okręgowy podziela stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 roku sygn. akt III CZP 94/15, zgodnie z którą rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro, przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. 2013, poz. 403), przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 euro powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust 3 i art. 8 ust 4 tej ustawy.

Przewidziane w art. 10 ustawy o terminach zapłaty (...) uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków poza tym, że spełnił on swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to uprawnienie, które nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany z spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem. W powołanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy wskazał również, że możliwości wyłączenia lub ograniczenia uprawnienia wierzyciela do uzyskania równoważności 40 euro przewidzianego w art. 10 ust. 1 o transakcjach (...) nie sposób doszukiwać się także w celu dla którego zostało ono ustanowione. Celem tym nie jest rekompensata wierzycielowi kosztów jakie poniósł on w związku z dochodzeniem należności odnoszących się do konkretnej transakcji, lecz skłonienie dłużnika do zapłaty w terminach określonych w ustawie oraz stanowiącej podstawę jej wprowadzenia do prawa polskiego, Dyrektywie 2011/7/UE. Skoro zaś celem tej Dyrektywy jest zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, to uprawnienie do żądania

od dłużnika zryczałtowanego zwrotu kosztów odzyskiwania należności, należy postrzegać jako jeden ze środków służących realizacji tego celu. Podobnie jak obowiązek zapłaty odsetek nie jest związany z koniecznością wykazywania, że wierzyciel poniósł szkodę i że niewykonanie świadczenia w terminie było spowodowane okolicznościami, za które dłużnik ponosił odpowiedzialność, także obowiązek zapłaty równowartości 40 euro nie jest zależny od tych okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było w realiach niniejszej sprawy podstaw dla przyjęcia, iż zaistniały przesłanki do zastosowania art. 5 k.c. Norma ta bowiem nosi charakter wyjątkowej, rodząc domniemanie, że korzystający ze swego prawa czyni to w sposób zgodny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i dopiero istnienie szczególnych okoliczności może obalić owo domniemanie i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania jako nadużycia prawa. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że stosowanie instytucji z art. 5 kc nie może być automatyczne, będąc uzależnione od konkretnego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy co do zasady przyjmuje dopuszczalność zastosowania art. 5 kc również w tego rodzaju sprawach jak rozpatrywana, co znalazło odzwierciedlenie w orzeczeniu tut. Sądu z dnia 27 lutego 2015 roku (sygn. akt VI Ga 38/15). Jednak należy podkreślić, że możliwość zastosowania art. 5 kc wiąże się z koniecznością każdorazowego, indywidualnego badania danej sprawy, toczącej się nawet pomiędzy tymi samymi stronami, z wykluczeniem zasady jakiegokolwiek automatyzmu.

W niniejszej sprawie z niekwestionowanych okoliczności faktycznych wynika, że faktura: nr (...) na kwotę 8748,44 zł nosiła termin zapłaty 23 marca 2014 r., została zapłacona w dniu 9 kwietnia 2014 r. Opóźnienie w zapłacie wynosiło 17 dni, przy wartości naliczonych za okres opóźnienia odsetek w kwocie 51,34 zł. Z kolei faktura VAT nr (...) na kwotę 6 424,18 zł nosiła termin zapłaty 25 lipca 2014 r., została zapłacona w dniu 12 sierpnia 2014 r. Opóźnienie w zapłacie tej faktury wyniosło 18 dni, przy wysokości naliczonych odsetek w kwocie 41,19 zł.

Po dacie zapłaty należności głównej zostały wystawione noty odsetkowe odpowiednio w dniach 11 kwietnia 2014 r. (nota nr (...)) oraz 14 sierpnia 2014 r. (nota (...)). Odsetki objęte powyższymi notami powód zapłacił odpowiednio w dniu 30 kwietnia 2014 r. i 25 września 2014 r. , podczas gdy obciążenie kwotą 40 euro nastąpiło wcześniej: w dniu 25 kwietnia 2014 r. w odniesieniu do faktury nr (...) oraz w dniu 26 sierpnia 2014 r. w odniesieniu do faktury nr (...).

Z powyższego wynika, że opóźnienie w zapłacie należności głównej nie było minimalne, nie miało charakteru nieznacznego, wynoszącego jeden czy dwa dni, ale było opóźnieniem kilkunastodniowym, które doprowadziło do powstania należności odsetkowej w zakresie kilkudziesięciu złotych. Pozwany nie wykazał przyczyn, które w świetle zasad współzycia społecznego usprawiedliwiałyby zaistnienie opóźnienia i uzasadniały brak naliczania 40 euro, należnych powodowi ustawowo. Twierdzenia apelującego, że uchybienia terminom zapłaty są spowodowane nadmiernie długimi terminami płatności wyznaczanymi pozwanemu przez dalszego kontrahenta, nie zostały w żaden sposób precyzyjnie określone, ani wykazane również w zakresie związku przyczynowego pomiędzy długimi terminami oczekiwania na zapłatę należności od swych kontrahentów, a konkretnymi wpłatami badanymi w niniejszym postępowaniu. Twierdzenia pozwanego w tym zakresie nosiły charakter zbyt ogólnych, ponadto nie popartych żadnymi dowodami.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut nadużycia prawa oraz zasad współzycia społecznego nie znajdował również uzasadnienia w podnoszonych przez apelującego zasadach: racjonalności i proporcjonalności świadczenia.

Naruszenia zasady proporcjonalności skarżący upatrywał porównując wysokość kosztów jakie rzeczywiście zostały poniesione przez powoda w związku z windykacją należności, a kwotą 40 euro. W tym zakresie zarzucał, że takie koszty nie zostały przez powoda w ogóle poniesione bowiem w momencie podejmowania czynności windykacyjnych nie istniały żadne należności uboczne wymagające wyegzekwowania. Argumentacja ta nie jest zasadna. Proporcjonalność świadczenia o jakiej wspomina skarżący nie może być odnoszona tylko do jednej płaszczyzny – porównania wysokości poniesionych kosztów windykacji należności, ale należy rozpatrywać ją wielopłaszczyznowo, odnosząc ją również do stopnia naruszenia umowy, a przede wszystkim do celu jakiego ten środek miał służyć, wynikającego z powołanej wyżej uchwały, tj. skłonienia dłużnika do terminowych zapłat. Możliwość dochodzenia rekompensaty

40 euro jest oderwana od faktycznej wysokości poniesionych kosztów, a brak poniesienia kosztów windykacji może być brany pod uwagę w konkretnej sprawie co najwyżej pomocniczo. Natomiast celem wprowadzenia rozwiązania zryczałtowanego zwrotu kosztów dochodzenia należności jest przyspieszenie przepływu finansów między przedsiębiorcami, przeciwdziałanie zatorom płatniczym, stanowiąc bodziec motywujący dłużnika do terminowej realizacji zobowiązań. Ponadto wbrew stanowisku skarżącego na dzień wystawienia not księgowych obciążających go ryczałtem 40 euro istniała niezapłacona przez pozwanego należność uboczna, w postaci odsetek. Jak wskazano wyżej obciążenie powoda kwotą 40 euro nastąpiło w dniu 25 kwietnia 2014 r. w odniesieniu do faktury nr (...) oraz w dniu 26 sierpnia 2014 r. w odniesieniu do faktury nr (...). Odsetki z not nr (...) oraz (...) powód zapłacił odpowiednio w dniu 30 kwietnia 2014 r. i 25 września 2014 r., już po wezwaniu do zapłaty rekompensaty 40 euro. Mając na uwadze omówione wyżej cele ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych jak i implementującej ją Dyrektywy (...) oraz w świetle stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w uchwale III CZP 94/15 brak jest podstaw do przyjęcia, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dochodzenie przez powoda ryczałtu przewidzianego w art. 10 ustawy o terminach zapłaty (...) jest działaniem nadmiernym, nieadekwatnym i niewspółmiernym do stopnia naruszenia umowy. Warto również wskazać, że rozwiązanie zawarte w powyższym przepisie implementuje art. 6 powołanej Dyrektywy 2011/7 w którym mowa jest o zapewnieniu wierzycielowi przez państwa członkowskie uprawnienia „do uzyskania od dłużnika co najmniej stałej kwoty 40 EUR w przypadku gdy odsetki za opóźnienia w płatnościach stają się wymagalne”. Powyższe wskazuje, że ustalony ryczałt w stałej wysokości jest minimalną rekompensatą należną wierzycielowi za opóźnienie w zapłacie należności.

W świetle niniejszego kwestia ustanowienia gwarancji zapłaty pozostaje bez znaczenia. Również wnioskowanie powoda w zakresie naruszenia zasady racjonalności świadczenia Sąd uznał za zbyt daleko idące. Sam fakt wieloletniej współpracy pomiędzy stronami i kontynuacji stosunku prawnego pomimo opóźnień pozwanego w terminowym wykonywaniu zobowiązań pieniężnych nie usprawiedliwia dalszej zapłaty po umówionym terminie i nie stanowi podstawy do zwolnienia go z obowiązku świadczenia kwoty 40 Euro, która należną jest powodowi co do zasady, nawet gdy strony, mimo opóźnień pozwanego w zapłacie kontynuują współpracę. Pozwany jest przedsiębiorcą, który zawarł umowę z powodem w ramach prowadzonej przez siebie działalności i z tego tytułu należy wymagać od niego, że będzie wykonywał w sposób prawidłowy zobowiązanie wynikające z tej umowy, a także ponosił odpowiedzialność za nienależyte wykonanie tych zobowiązań. W ocenie Sądu nie można pozbawiać powoda, przysługującego mu z ustawy uprawnienia do dochodzenia rekompensaty za nieterminową płatność, bez zaistnienia przesłanek szczególnych i co istotne ich wykazania przez pozwanego. Twierdzenia pozwanego o nieproporcjonalnie długich terminach zapłaty wyznaczanych przez jego kontrahentów oraz ich wpływu na prawidłowe (terminowe) wywiązywanie się pozwanego z umowy względem powoda stanowiły jedynie gołosłowne stwierdzenia i nie zostały wykazane. Trzeba też mieć na uwadze, że przez okres opóźnienia pozwanego w zapłacie powód pozbawiony jest możliwości dysponowania środkami finansowymi.

Reasumując, realia niniejszej sprawy nie stanowiły podstaw dla zastosowania art. 5 kc, również mając na uwadze, iż opłata przewidziana w art. 10 w/w ustawy ma charakter ryczałtowy i jest niezależna od faktycznie poniesionych kosztów odzyskania należności.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego orzeczono jak w pkt 2 wyroku - na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804), zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.